

Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie

Recenzja pracy doktorskiej mgr Pauliny Wolińskiej pt. „Preferowane wartości życiowe w świadomości więźniów. Na podstawie badań socjologicznych w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim”, Lublin 2020 (mps), ss. 298.

Celem recenzowanej rozprawy doktorskiej było ukazanie specyfiki rozumienia oraz internalizacji naczelnych (preferowanych) kategorii aksjologicznych (aksjonormatywnych?) w świadomości osób pozbawionych wolności, przebywających w dwóch Zakładach Karnych w Łodzi i w Areszcie Śledczym w Piotrkowie Trybunalskim. Jeżeli nawet w trzech ostatnich dekadach narastała dość szybko literatura z zakresu kryminologii, socjologii, pedagogiki i prawa, dotycząca zakładów karnych i więźniów, to badania nad wartościami i normami uznawanymi w środowisku osób odbywających karę pozbawienia wolności nie były zbyt liczne. Stąd podjęty przez Autorkę problem wartości życiowych w świadomości więźniów jest ważnym przedsięwzięciem, a jego opracowanie wypełnia istniejącą lukę w literaturze przedmiotu i usuwa pewien deficyt badań w zakresie tej problematyki.

Całość opracowania składa się z sześciu logicznie powiązanych rozdziałów: rozdział I – Zagadnienia teoretyczne; rozdział II – Charakterystyka ośrodków odosobnienia interlokutorów i metodologiczne podstawy badań; rozdział III – Rozumienie przestępczości i norm penitencjarnych przez badanych; rozdział IV – Wartości osobowe: codzienne i ostateczne; rozdział V – Wartości o charakterze afiliacyjno-społecznym i jako motywatory kreatywności; rozdział VI – Determinanty kategorii aksjologicznych preferowanych przez więźniów. Całość rozważań zamyka dobrze opracowane „Zakończenie”, „Bibliografia” i „Aneksy” (kwestionariusz wywiadu; informacje o badanych; podstawowe dane metryczkowe). Recenzowane studium socjologiczne jest dość obszerne. Wprawdzie formalnie obejmuje ono 298 stron, ale jeżeli uwzględnić 1790 przypisów (!), niekiedy bardzo rozbudowanych, obejmowałyby ono znacznie więcej stron.

Bibliografia zamieszczona w pracy doktorskiej obejmuje 306 pozycji w ramach literatury źródłowej i literatury pomocniczej (można byłoby wyodrębnić literaturę podstawową i pomocniczą) oraz 36 pozycji w tzw. neografii. Jest ona dobrana w sposób prawidłowy i nad wyraz wystarczający, ale można by jeszcze wskazać na pewne pozycje książkowe czy artykuły, do uwzględnienia w opracowaniu. Przykładowo podaję: Tadeusz Sakowicz. Systemy normatywne w świadomości osób uwięzionych. Studium socjopedagogiczne. Kielce 2013; a także prace Krystyny Ostrowskiej, Miłosza Mólki, Katarzyny Lenart-Kłós, Iwony Niewiadomskiej. Z literatury pomocniczej należałoby wyłączyć encykliki papieskie, kodeksy karne czy ustawy, należą one bowiem do literatury źródłowej. Są też w bibliografii pewne błędy, np. redaktorem „Słownika katolickiej nauki społecznej” jest tylko ks. prof. Władysław Piwowarski, a autorami haseł w „Słowniku socjologii i nauk społecznych” nie są socjologowie polscy (np. J. Stawiński), są oni jedynie tłumaczami haseł „Słownika”.

Dwa rozdziały wprowadzające: teoretyczny i metodologiczny stanowią dobry kontekst do rozważań zawartych w rozdziałach empirycznych. W rozdziale teoretycznym zostały precyzyjnie określone podstawowe dla rozprawy doktorskiej pojęcia, jak wartość/wartości, hierarchia i rodzaje wartości oraz struktura systemu więziennictwa w Polsce, instytucje i formy wsparcia penitencjarnego i postpenitencjarnego. Odwołując się do socjologicznego pojęcia systemu społecznego Autorka zaprezentowała organizację służby więziennej (struktura więziennictwa) oraz resocjalizację penitencjarną. Czytelnik tego rozdziału odnosi wrażenie, że Autorka jest bardzo dobrze zapoznana z problematyką więziennictwa. Rozdział pierwszy, jakkolwiek niezbyt obszerny, ujmuje wszystkie potrzebne do dalszych analiz ustalenia pojęciowe, odnoszące się do osób osadzonych w więzieniu, odznaczających się specyficznymi cechami.

W rozdziale metodologicznym Autorka przeprowadziła prawidłowo konceptualizację problemu, postawiła szczegółowe pytania (problematykę), a także hipotezy badawcze, które ujmuje jako „twierdzenia robocze” poddane empirycznemu „nasyeniu”, przez konfrontację zebranych materiałów empirycznych. Przygotowała obszerny kwestionariusz wywiadu (105 pytań merytorycznych i 14 pytań metryczkowych). Badania w formie wywiadów zrealizowała w ciągu kilku miesięcy,

rozmawiając z 80 osobami, a zanotowane treści rozmów obejmują w sumie ponad 600 stron.

Można się zastanowić, czy kwestionariusz wywiadu nie było zbyt obszerny, w niektórych kwestiach zbyt drobiazgowy. Czy nie lepiej byłoby ustalić kilka bloków tematycznych i dać swobodę wypowiedzi respondentom. Nadmiar pytań zaczynających się od „Czy” skłaniał raczej do krótkich odpowiedzi. W takiej skrótowej formie są one cytowane w rozprawie doktorskiej. Badania jakościowe, prowadzone w oparciu o kwestionariusz wywiadu pogłębionego, pozwoliły na zebranie obszernego materiału empirycznego, który wystarczył do rozwiązania podstawowego problemu badawczego oraz uzyskania odpowiedzi na pytania ogólne i szczegółowe.

Cztery rozdziały empiryczne zawierają analizę takich zagadnień, jak: rozumienie przestępczości, geneza i motywy popełniania czynów zabronionych przez prawo, kwestie związane z wartościami osobowymi (codziennymi i ostatecznymi) w świadomości więźniów, a także znaczenie wartości afiliacyjno-prospołecznych w życiu osób odbywających kare pozbawienia wolności oraz uwarunkowania naczelnych (preferowanych) wartości egzystencjalnych. Można by nawet zastanawiać się, czy tak szeroko zakreślony program badawczy nie wykracza poza „preferowane wartości życiowe”, będące „tytułem” pracy doktorskiej. Wydaje się, że niektóre diagnozowane problemy życiowe więźniów wykraczają poza „wartości życiowe”, chociaż są z nimi – przynajmniej pośrednio – związane.

Można byłoby posłużyć się koncepcją etosu. Jeżeli za Marią Ossowską określilibyśmy etos jako styl życia jakiejś społeczności, lub jako orientację jakiejś kultury oraz przyjętej w niej hierarchii wartości, sformułowanej *explicite*, bądź dającą się wyczytać z ludzkich zachowań, to wydaje się, że takie szerokie pojęcie etosu obejmowałoby te wszystkie kwestie, którymi zajmuje się mgr Paulina Wolińska w swojej pracy doktorskiej. Gdyby jednak operować wąskim rozumieniem pojęcia „wartości życiowe”, wówczas brakowałoby mi w tych rozważaniach kilku kwestii: po pierwsze, wartości społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem wartości podstawowych; po drugie, wartości godnościowych, zwłaszcza tych związanych z godnością osobowościową i godnością osobistą (poczucie godności); po trzecie, nieco szerszego potraktowania rozważań nad wartościami ekonomicznymi (materialnymi).

Co prawda w paragrafie zawierającym analizy wartości i norm praktykowanych w subkulturze więziennej pojawia się problem godności osobistej skazanych i „gryperski” honor, ale nie są one szerzej omawiane. W „Zakończeniu” pracy Autorka pisze: „Godność wśród skazanych jest identyfikowana z kultem silnego człowieka, odwagą, sprytem i zaradnością. Powinna ona współistnieć z gryperskim honorem, który polega na lojalności oraz uczciwości wobec członków swojej grupy oraz wymaganiu od osób spoza niej okazywania im szacunku”. Wydaje się, że wartości progodnościowe zasługiwałyby na szersze omówienie.

Podczas lektury rozprawy doktorskiej czytelnik ma możliwość zapoznania się z dobrze opisanymi, szerokorozumianymi wartościami życiowymi, jak rozumienie pojęcia przestępstwa i znajomość czynów zabronionych, rozumienie zasady sprawiedliwości, kwestie nagradzania i karania dyscyplinarnego w warunkach więziennych, kara śmierci, wartości biologiczno-witalne (w tym aktywność fizyczna), wartości wolnościowe, wartości religijne (wiara i praktyki religijne), wartości afiliacyjno-prospołeczne, wartości narodowe (patriotyzm), etos pracy, działalność społeczno-kulturalna, znaczenie subkultury więziennej, zaufanie społeczne i autorytety, sens życia, rola kapelana więziennego. Te wszystkie aspekty wartości życiowych zostały bardzo dokładnie opisane, zilustrowane wypowiedziami interlokutorów, a także ukazane na tle wyników innych badań empirycznych, zrealizowanych wśród więźniów, i badań ogólnopolskich. Ta swoista konfrontacja badań własnych i innych badaczy społecznych ubogaciła warstwę diagnostyczną dysertacji.

Warto przytoczyć jeden z ważnych wniosków końcowych, podsumowujących: „Z rozważań przeprowadzonych w niniejszej dysertacji wynika, że do wartości życiowych preferowanych przez skazanych należą: wartości osobowe (codziennie i ostateczne) oraz wartości afiliacyjno-społecznych oraz takie, które związane są z ludzką aktywnością i kreatywnością. Najwyżej cenioną wartością życiową wśród badanych była instytucja rodziny, która dla wielu osadzonych jest wielkim dobrem i wsparciem, w której skazani widzą sens starań, aby opuścić więzienie. Kolejną cenioną wartością jest praca, która daje osadzonym poczucie spełnienia oraz rozwoju osobistego, a jednocześnie dzięki niej mogą zapewnić byt materialny swojej rodzinie i poczucie bezpieczeństwa. Jak dostrzeżono, niezbyt cenione są u badanej grupy wartości religijne

oraz narodowe. Pewną rolę odgrywają w ich życiu wartości związane z szeroko rozumianą aktywnością artystyczną. Można stwierdzić, że skazani, którzy są aktywni poprzez sztukę więzienną, czują się mniej przygnębieni w warunkach izolacji. Nie dziwi również fakt, że skazani jako jedną z bardziej cenionych wartości wskazali wolność. Oczywiście jest, że jako osoby pozbawione wolności bardzo jej pragną. Warto również zaznaczyć, że skazani wskazali zdrowie jako wartość, która ma zasadniczy wpływ na egzystencję człowieka” (s. 257).

Te priorytety wartości zostały szerzej opisane w „Zakończeniu” pracy. Rekompensuje to – do pewnego stopnia – brak typologii postaw i zachowań osób osadzonych, w perspektywie uznawanych przez nich wartości. Zebrany materiał empiryczny daje podstawy do zidentyfikowania głównych i drugorzędnych modeli (typów) orientacji wartościujących osób osadzonych, mających charakter modeli eksplanacyjnych. Być może z obserwacji badanych, w ich wypowiedziach, dałoby się zauważyć jakieś dominanty, powtarzające się lub szczególnie akcentowane, ukazujące wagę danego aspektu na tle innych. Skonstruowana typologia empiryczna byłaby dobrym uzupełnieniem przeprowadzonych przez Autorkę analiz socjologicznych.

Krótkie zreferowanie wyników analiz socjologicznych zwartych w czterech rozdziałach empirycznych wskazuje, jak bogatą problematyką orientacji aksjonormatywnych zajęła się Autorka recenzowanej rozprawy doktorskiej. Ukazany świat dążeń życiowych, wartości i norm społeczno-moralnych i religijnych jest z pewnością niepewny. „Portret” aksjologiczny wymaga jeszcze dodatkowych uzupełnień, bo świat wartości ludzi jest do pewnego stopnia nieograniczony. Z przeprowadzonych analiz socjologicznych wyłania się bardzo zróżnicowany obraz kondycji aksjonormatywnej więźniów, który wzbogaca w znaczący sposób naszą wiedzę o „miękkich” aspektach ludzkiego życia, zarówno w ujęciu statycznym, jak i dynamicznym. Warto byłoby wyraźniej (syntetycznie) podkreślić różnice – o ile istnieją – w profilach aksjonormatywnych osób osadzonych w Łodzi i w Piotrkowie Trybunalskim.

Z obowiązku recenzenta wskazuję jeszcze na kilka kwestii natury drugorzędnej: a) Autorka nie tylko diagnozuje, ale i interpretuje oraz wyjaśnia konstataowane orientacje aksjonormatywne więźniów. Niektóre z nich mogą budzić pewne wątpliwości; b) W

„Spisie treści” jest określenie „opis grupy badawczej”, powinno być „badanej”; c) Proponuję pisać zamiast skrótu PWN – Państwowe Wydawnictwo Naukowe (od pewnego czasu obowiązuje nazwa – Wydawnictwo Naukowe PWN); d) Nieliczne błędy w przypisach i bibliografii; e) Cytowania, co prawda nieliczne, z „drugiej ręki” (np. s. 7, 17, 20); f) Niewłaściwe wyrażenia (np. s. 51, 52, 54, 56; np. przy pomocy kwestionariusza); g) Nie należy zaczynać zdań od podawania procentów (np. s. 73); h) Nauczanie Kościoła katolickiego na temat kary śmierci uległo zmianie, czego nie odnotowano na s. 94.

Recenzowana rozprawa doktorska nie obejmuje co zrozumiałe, wszystkich aspektów wartości i norm, autorytetów osobowych, form aktywności więźniów. Pewne dziedziny spraw zostały potraktowane szerzej, inne w węższym zakresie. W przyszłości mogą zmieniać się nie tylko same wartości życiowe i normy społeczno-moralne w świadomości więźniów oraz uznawane przez nich autorytety, ale także struktura i hierarchia tych orientacji aksjonormatywnych. W związku ze zmieniającymi się warunkami społeczno-kulturowymi i społeczno-polityczno-gospodarczymi mogą zyskiwać na znaczeniu jedne wartości, tracić inne, powstawać nowe wartości, lub zupełnie zanikać inne. W pracy doktorskiej została zaprezentowana bardzo bogata paleta wartości i norm w świadomości więźniów. Socjologowie i psychologowie powinni dalej monitorować procesy przemian aksjologicznych w środowiskach więziennych.

Mgr Paulina Wolińska wybrała określoną rzeczywistość społeczną jako przedmiot badań socjologicznych, obraca się konsekwentnie w ramach przyjętych przez siebie założeń teoretycznych i szczegółowych dyrektyw metodologicznych. Starła się te założenia precyzyjnie określić, dopracować i być wierną przyjętej przez siebie metodzie w badaniach empirycznych. Zdiagnozowane postawy i wzory zachowań więźniów z Łodzi i Piotrkowa Trybunalskiego mają już dzisiaj do pewnego stopnia wartość historyczną (socjolog jako „historyk krótkiej perspektywy”). Udało się jednak uchwycić profil tych postaw i wartości w świadomości skazanych z końca drugiej dekady XXI wieku. Wbrew stereotypowym opiniom – że nie ma sensu rozmawiać z więźniami, bo i tak nie powiedzą prawdy – warto ich badać empirycznie, socjologicznie i psychologicznie.

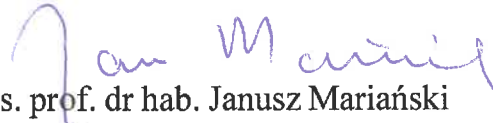
Doktorantka wykazała, że zdobyła już cechy solidnego badacza społecznego, empiryka i teoretyka, który utrzymuje się w stałym kontakcie z literaturą krajową (w przyszłości światową) w dziedzinie, którą reprezentuje, co stwarza rękojmię, że problematyka, jak i metody badań będą ulegać znacznemu wzbogaceniu. Potrzeba nam takich solidnych badaczy społecznych. Opracowanie „Preferowane wartości życiowe w świadomości więźniów. Na podstawie badań socjologicznych w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim”, jest dojrzałym studium socjologicznym o charakterze teoretyczno-empirycznym, w którym Autorka wykazała się dobrą znajomością metodologii nauk społecznych, zgromadziła obszerną literaturę przedmiotu, zaprojektowała i zrealizowała udany projekt badawczy. Uzyskane i prawidłowo zinterpretowane wyniki empiryczne, z odwołaniem się do elementów teorii socjologicznych, udowodniły jej umiejętność samodzielnego myślenia i kreatywność. Na podkreślenie zasługuje znaczenie uzyskanych wyników dla praktyki społecznej.

Można by dyskutować nad niektórymi szczegółowymi kwestiami dotyczącymi operacjonalizacji pojęć, interpretacją wyników czy sformułowanymi uogólnieniami, ale nie sądzę, by podważało to wiarygodność uzyskanych wyników empirycznych i opartych na nich uogólnionych wnioskach. Recenzowane opracowanie jest nieco lepsze w warstwie diagnostyczno-interpretacyjnej niż wyjaśniającej. Ma ono charakter teoretyczno-empiryczny. Pośrednio wskazuje także na ważne sektory wychowania. Socjolog rejestruje to, co ludzie myślą, co robią, co posiadają, ale wartości mają także charakter normatywny i powinnościowy, wskazują na pożądany społecznie sposób myślenia, właściwy sposób postępowania w relacjach z innymi, społecznie ceniony kształt i formy ludzkich działań i wyborów. Dystans między tym co jest i tym co być powinno, stwarza ważne pola dla działalności wychowawczej, także w więzieniach, ale to już inny problem.

Opiniowana dysertacja spełnia w sumie niezbędne wymogi prawne, tak pod względem formalnym jak i merytorycznym, które są stawiane tego rodzaju pracom. Aktualnie obowiązująca ustawa o stopniach naukowych w art. 13 stwierdza, że rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w danej dyscyplinie naukowej. Uważam, że recenzowana rozprawa doktorska w pełni odpowiada wymogom tej

ustawy. Dlatego oceniając rozprawę doktorską pozytywnie, jednocześnie stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Pauliny Wolińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Lublin, 07.11.2020


Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański